

Sygn. akt III CKN 58/97

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 1997 r

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - H. Ciepła

Sędziowie: SN - M. Sychowicz

SA - K. Zawada (spraw)

Protokolant: M. Czarnecka

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 1997 r.

na rozprawie sprawy z powództwa R. G. i J. G.

przeciwko Bankowi [...] w Z.

o ustalenie

na skutek kasacji powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 grudnia 1996 r., sygn. akt I ACa [...]

oddala kasację.

U Z A S A D N I E N I E

R. G. pozwem z 27 lutego 1995 r. skierowanym przeciwko Bankowi [...] w Z. wniósł o ustalenie, że zawarta pomiędzy nim a pozwanym w dniu 1 września 1992 r. umowa poręczenia za dług S. C. w kwocie 250 000 000 zł z tytułu kredytu bankowego jest nieważna, ponieważ doszło do niej bez wymaganej przez art. 36 § 2 k.r.o. zgody żony powoda. Żona powoda poparła to żądanie, przystępując do sprawy po stronie powodowej.

Sąd Wojewódzki w Ł., po ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylenia jego pierwszego orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 7 sierpnia 1996 r., sygn. akt I. C [...], stwierdził nieważność zawartej przez R. G. umowy poręczenia w zakresie odpowiedzialności majątkiem wspólnym małżonków G., w pozostałej zaś części powództwo oddalił.

Sąd ten ustalił, że powódka nie wyraziła pisemnej zgody na udzielenie poręczenia przed jego dokonaniem, jak też że odmówiła jego potwierdzenia. Z dokonanych przez ten sąd ustaleń wynika ponadto iż powodowie są właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 13,38 ha położonego w J.. Wartość tego gospodarstwa w 1992 r. wynosiła 150.200 zł (po denominacji). Oprócz tego R. G. jest właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni 3,308 ha położonej w S.. Sam nieruchomości tej nie uprawia. Oddał ją do używania innej osobie za ponoszenie podatków. Jej wartość w 1992 r. wynosiła około 19 000 zł (po denominacji).

Rozważając, czy zawarta przez powoda umowa poręczenia stanowiła czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, Sąd Wojewódzki przyjął - odwołując się, zgodnie z zaleceniami Sądu Apelacyjnego w [...] (art. 383 § 6 k.p.c.), do wskazówek zawartych w uchw. SN (7) z 25 marca 1994 r., III CZP 182/93, OSN 1994/7-8, poz. 146 -że relacja zachodząca pomiędzy wysokością kwoty poręczenia a wartością wspólnego gospodarstwa przemawia za odpowiedzią twierdzącą na to pytanie. Uznanie tej umowy za czynność

przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i brak na nią pisemnej zgody żony czynią, zdaniem tego sądu, umowę tę nieważną, ale tylko w odniesieniu do majątku wspólnego. Skoro bowiem dla zadysponowania majątkiem odrębnym powód nie potrzebował zgody żony, to umowę poręczenia w zakresie dotyczącym tego majątku należy uznać za ważną. Dlatego żądanie powodów stwierdzenia nieważności umowy poręczenia w całej rozciągłości zostało uwzględnione przez Sąd Wojewódzki tylko częściowo.

Od wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 7 sierpnia 1996 r. apelację wnieśli jedynie powodowie. Zaskarżyli tę jego część, w której ich powództwo zostało oddalone, oraz rozstrzygnięcie o kosztach. Zarzucili w niej:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 876 k.c. i art. 36 k.r.o., przez błędne przyjęcie, że jedna i ta sama umowa stanowi zarazem czynność zarządu majątkiem wspólnym i czynności dotyczącą majątku odrębnego;

- ustalenie wartości majątku wspólnego i majątku odrębnego niezgodnie ze stanem rzeczywistym.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 10 grudnia 1996 r. oddalił apelację powodów. Oba zarzuty uznał za niezasadne.

Kasacja powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego podtrzymuje zarzut naruszenia prawa materialnego zawarty w apelacji oraz wytyka Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 382 k.p.c. przez nieuwzględnienie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego dotyczącego wartości majątku odrębnego powoda w 1992 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

1. Zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 382 k.p.c. jest niezasadny. Założeniem postępowania apelacyjnego jest ponowienie postępowania przeprowadzonego przed sądem I instancji w granicach wniosków apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) w stopniu niezbędnym do wszechstronnego zbadania zasadności i legalności zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok SN z 25 kwietnia 1997 r., I CKN 68/97 - nie publ.). Postępowanie apelacyjne jest więc

ponownym merytorycznym sądzeniem sprawy, wobec czego wyrok sądu apelacyjnego musi się opierać na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych (por. orz. SN z 26 kwietnia 1935 r., C III 479/34, Zb. O. 1935, poz. 496). Według art. 382 k.p.c. sąd apelacyjny może dokonać ustaleń faktycznych opierając się na materiale zebranym zarówno w postępowaniu apelacyjnym, jak i postępowaniu przed sądem I instancji. Poczynione przez sąd apelacyjny ustalenia faktyczne mogą zgodnie z art. 382 k.p.c. być w szczególności wynikiem uznania za własne ustaleń dokonanych przez sąd I instancji. W decyzji Sądu Apelacyjnego uznającej za własne ustalenia Sądu Wojewódzkiego co do wartości majątku odrębnego powoda, nie może zatem dostrzec naruszenia art. 382 k.p.c. Ustalenia te są przy tym prawidłowe, jakkolwiek ich prawidłowość nie podlega już ocenie z punktu widzenia art. 382 k.p.c., ale - nie powołanych w kasacji - przepisów o postępowaniu dowodowym. W szczególności oparte są one na odpowiednim materiale dowodowym (opinii biegłego sądowego z zakresu rolnictwa - k. 193), ocenionym zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c.

2. Podniesiony pod adresem Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia prawa materialnego jest tak ujęty, że jest nim objęty w istocie nie tylko art. 876 k.c. i 36 k.r.o., ale także art. 37 § 1 k.r.o. Skarżącemu chodzi bowiem niewątpliwie o to, że jedna i ta sama umowa poręczenia nie może być zarazem czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków, (i o tyle, w braku zgody współmałżonka, być stosownie do art. 37 § 1 k.r.o. nieważną), i czynnością nie dotyczącą w ogóle zarządu majątkiem wspólnym małżonków (i o tyle być ważną, wobec nie stosowania się tu art. 37 § 1 k.r.o.).

Otóż tej treści zarzut naruszenia art. 36 i 37 § 1 k.r.o. jest trafny.

W świetle art. 36 k.r.o. jedna i ta sama czynność prawna nie może być zarazem czynnością zarządu majątkiem wspólnym i czynnością nie mającą takiego charakteru. Niekiedy zakwalifikowanie czynności prawnej jako czynności zarządu majątkiem wspólnym może nastroczać trudności. Dla takich

sytuacji, zarówno piśmiennictwo, jak judykatura, formułują pewne wskazówki, którymi należy się kierować przy dokonywaniu tej kwalifikacji. Jeżeli jednak już zgodnie z tymi wskazówkami uzna się daną czynność za czynność zarządu majątkiem wspólnym małżonków, to nie można jej jednocześnie uważać, bodaj w jakimś tylko zakresie, za nie podlegającą tej kwalifikacji. Skoro zatem Sąd Apelacyjny w ślad za Sądem Wojewódzkim - który przy dokonywaniu tego ustalenia obowiązany był przestrzegać uprzednich wskazań Sądu Apelacyjnego (art. 386 § 6 k.p.c.) - uznał rozpatrywaną umowę poręczenia za czynność zarządu majątkiem wspólnym małżonków G., to wykluczało to jednocześnie potraktowanie jej w określonym zakresie jako nie mającej tego charakteru dyspozycji majątkiem odrębnym R. G..

Nie do przyjęcia jest również stanowisko, według którego czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków może być dotknięta przewidzianą w art. 37 § 1 k.r.o. sankcją nieważności tylko częściowo, w odniesieniu do majątku wspólnego małżonków. W art. 37 § 1 k.r.o. chodzi o nieważność bezwzględną umowy, następującą w razie definitywnego braku jej potwierdzenia przez współmałżonka. Otóż prawu polskiemu znana jest częściowa bezwzględna nieważność czynności prawnej. Może ona jednak polegać tylko na tym, że sankcją bezwzględnej nieważności czynności prawnej dotknięte są określone składniki czynności (por. art. 58 § 3 k.c.), a nie na tym, że cała czynność jest „w jakimś zakresie”, „w odniesieniu do czegoś” bezwzględnie nieważna.

Jednakże z kwestionowanych wyżej założeń wychodzi też wyrok Sądu Wojewódzkiego, i co niezwykle istotne, wyrok ten uprawomocnił się w części uznającej zawartą przez R. G. umowę poręczenia za nieważną w zakresie odpowiedzialności majątkiem wspólnym małżonków G., wobec niezaskarżenia tej jego części apelacją (art. 378 § 1 k.p.c.). Konsekwencją uprawomocnienia się wyroku Sądu Wojewódzkiego w tej części jest uzyskanie przez powodów ochrony przed egzekucją z ich majątku wspólnego. Można więc powiedzieć, że

uznanie przez Sąd Wojewódzki umowy poręczenia za nieważną w zakresie odpowiedzialności majątkiem wspólnym powodów spowodowało się w istocie do ograniczenia odpowiedzialności R. G. za dług wynikający z umowy poręczenia do jego majątku odrębnego, a ściśle do majątku, o którym mowa w art. 41 § 2 k.r.o.

W tym stanie rzeczy nasuwają się następujące wnioski.

Po pierwsze, wobec uprawomocnienia się wyroku Sądu Wojewódzkiego we wskazanej wyżej części, uwzględnienie kasacji na tej podstawie, że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 36 i 37 § 1 k.r.o., nie mogłoby doprowadzić do w pełni poprawnego zastosowania wymienionych przepisów do części powództwa nie uwzględnionej w prawomocnym punkcie wyroku Sądu Wojewódzkiego; trzeba by tu też posłużyć się sformułowaniem mówiącym o „nieważności umowy poręczenia w pozostałym zakresie”, a więc wyrażającym nieznaną prawu polskiemu konstrukcję bezwzględnej nieważności całej czynności prawnej „w pewnym zakresie”.

Po wtóre, co bardzo istotne, prawomocna część wyroku Sądu Wojewódzkiego pozwala osiągnąć podstawowy cel przepisów o zarządzie majątkiem wspólnym małżonków, jakim jest ochrona interesów obojga małżonków. Powodując, praktycznie rzecz biorąc, ograniczenie odpowiedzialności R. G. za dług wynikający z poręczenia do jego majątku odrębnego, usuwa spod tej odpowiedzialności majątek wspólny małżonków G.. Żądanie powodów prawidłowego zastosowania przewidzianej w art. 37 § 1 k.r.o. sankcji nieważności do zakwalifikowanej jako czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym umowy poręczenia w rzeczywistości wykracza poza cel przepisów o zarządzie majątkiem wspólnym małżonków. Zmierza wyłącznie do całkowitego uwolnienia R. G. od odpowiedzialności za dług wynikający z poręczenia - także więc do uwolnienia go od odpowiedzialności majątkiem odrębnym. I tu należy zwrócić uwagę na niedostosowanie przewidzianej w art. 37 k.r.o. sankcji

w odniesieniu do takich czynności, jak poręczenie. Jest ona niewątpliwie uzasadniona, gdy chodzi np. o rozporządzenie bez wymaganej zgody współmałżonka składnikiem majątku wspólnego, natomiast odnośnie do takich czynności, jak poręczenie, których treść nie odnosi się do określonych składników majątku wspólnego, ani majątku odrębnego, zaś ich zasadnicze znaczenie przejawia się na etapie odpowiedzialności, za właściwą sankcję braku wymaganej zgody współmałżonka należy uznać nie nieważność czynności, ale ograniczenie odpowiedzialności za wynikający z niej dług do majątku odrębnego małżonka-dłużnika (por. art. 46 § 2 i art. i art. 54 prawa małżeńskiego majątkowego z 1946 r. - Dz. U. 1946, nr 31, poz. 196). W sytuacji, gdy funkcjonowanie przepisów o wspólności majątkowej małżeńskiej napotyka coraz większe trudności, ze względu na niedostosowanie tych przepisów do stosunków, w których majątek małżonków pozostaje w coraz większym stopniu związany z działalnością gospodarczą, powyższe spostrzeżenie skłania do przyjęcia wykładni wyłączającej z zakresu hipotezy art. 37 § 1 k.r.o. czynności takich jak poręczenie, i stosowania w odniesieniu do nich, w braku wymaganej zgody współmałżonka, wspomnianej wyżej, odpowiadającej funkcji przepisów o zarządzie majątkiem wspólnym małżonków, sankcji w postaci ograniczenia odpowiedzialności za dług do majątku odrębnego małżonka - dłużnika. Przyjęcie takiego rozwiązania należy uznać za szczególnie uzasadnione w rozpoznawanej sprawie, ze względu na jej wyjątkowe okoliczności związane z częściowym uprawomocnieniem się wyroku Sądu Wojewódzkiego.

Podsumowując, choć podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przepisów art. 36 i 37 § 1 k.r.o. jest zasadny, zaskarżony wyrok w ostatecznym rezultacie odpowiada prawu. Dlatego kasację należało oddalić (art. 393¹² k.p.c.).

aw

jg